Ner. 286. ROK 1843. PIĄTEK 15 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Ezebiusza B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Bogomiła.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
13 6	27 9, 393	+ ,1 8	2, 21	Pł.Zachodni słaby	Pochmurno	mały deszcz
2	9, 929	2, 3	2, 30	,, ,,	,,	
10	9, 709	2, 0	2, 20	,, ,,	,,	

Część Urzędowa.

Nro. 5906.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa sukcessorów niegdy Józefa Leopolda Wasserraba lub prawa ich mających, aby się po odbiór kwoty złp. 50 tytułem kaucyi do sporu z Benedyktem Leimsner w depozyt sądowy złożonej, w terminie miesięcy 2 z dowodami ukończenia sporu bez zasądzenia stronie przeciwnej kosztów, do Trybunału zgłosili, pod rygorem przyznania tejże kwoty na rzecz skarbu publicznego.

Kraków dnia 21 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący
Miętuszewski
(3r.) *Lasocki* Sekr.

Nro 5908.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Pawła Sitego z kwoty złp. 4 gr. 13 w gotowiznie a złp. 750 w skryptach w depozycie sądowym złożonych składającej się, aby po odbiór takowej z stosownemi dowodami w przeciągu miesięcy trzech zgłosili się, pod rygorem wprowadzenia skarbu publicznego w posiadanie rzeczonej massy jako opuszczonej,

Kraków d. 20 Października 1843.

Sędzia Prezydujący,
J. *Dymidowicz.*
(3r.) *Lasocki* Sek.

PISARZ TRYBUNAŁU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek uchwały rady familijnej w opiece małoletnich po ś. p. Mikołaju i Magdalenie z Niewiadomskich Łodzińskich małżonkach pozostałych dzieci, w dniu 4 Listopada 1843 r. zapadłej, a przez Trybunał W. M. Krakowa i J. O. pod dniem 6 Grudnia 1843 r. zatwierdzonej, sprzedaną zostanie w drodze pertraktacyi spadkowej po tychże ś. p. Mikołaju i Magdalenie z Niewiadomskich Łodzińskich kamienica w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 41 w gminie I. M. Krakowa położona, pod warunkami powołaną uchwałą rady familijnej przedstawionemi.

1.) Chcący licytować kamienicę w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 41 w G. I. stojącą na summę 8000 złp. przez radę familijną oznaczoną, złoży na *vadium* 800 złp. które w razie niedotrzymania warunków licytacyi utraci, i nowa ogłoszoną zostanie na koszt i stratę jego, a nigdy na zysk niedotrzymującego.

2.) Od składania *vadium* 800 złp. wolni będą sukcessorowie pełnoletni, lub praw ich nabywcy gdyby się który z nich oświadczył z chęcią licytowania.

3.) Nabywca wszelkie zaległe podatki zaraz po licytacyi zapłaci.

4.) Widerkauffy jeżeliby się jakie okazały pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu od dnia licytacyi, bezwzględnie na dalsze postępowania na drodze klassyfikacyi lub działu.

5.) Koszta sprzedaży stósownie do wyroku takowe oznaczającego nowonabywca wypłaci za kwitem Jmci xiędza Niewiadomskiego opiekuna małoletnich.

6.) Nowonabywca otrzyma dekret dziedzictwa po dopełnieniu warunku 3 i 5 wskazanych, a czynsze należeć będą do niego od dnia licytacyi.

7.) Szacunek resztujący, po strąceniu kosztów i podatków w warunkach 3, 4 i 5 wskazanych, wypłacony zostanie przez nowonabywcę na skutek prawomocnego wyroku, dział między sukcessorami niegdy Mikołaja i Magdaleny z Niewiadomskich Łodzińskich urządzającego, za assygnacyami sądowemi z procentem po 5/100 od daty licytacyi.

8.) Schedy małoletnich pozostaną przy nieruchomości aż do dojścia pełnoletności z obowiązkiem opłacania przez czas ten procentu.

9.) W przeciągu dni 8 po licytacyi, gdyby się znalazł pretendent ofiarujący więcéj o 1/4 część nad wylicytowany szacunek, takową część obowiązany będzie złożyć w depozyt sądowy, i nowa licytacya rozpocznie się od tak podwyższonéj ceny.

10.) Zniżenie summy szacunkowéj do 2/3 części z summy 8.000 złp. w braku pretendentów dopiero na 3 terminie licytacyi nastąpi, i natychmiast na tymże samym terminie trzecim licytacya dalsza kontynuowaną będzie.

Do téj licytacyi wyznaczają się termina:

1. na dzień 30 Stycznia }
2. na dzień 29 Lutego } 1844 r.
3. na dzień 29 Marca }

Sprzedaż pomienionéj kamienicy odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału Wydziału właściwego w gmachu władz sądowych pod L. 106 przy ulicy Grodzkiéj posiedzenia swoje odbywającego od godziny 10 rannéj poczynając za popieraniem adwokata Kleszczyńskiego.

Wzywają się wszyscy chęć kupna mający ażeby w powyższych terminach zaopatrzeni w *vadia* zgłosili się, oraz wszyscy wierzyciele hypoteczni lub prawa rzeczowe mający, ażeby takowe na piewszym terminie licytacyi pod prekluzyą przez ustanowionych adwokatów złożyli.

Kraków d. 12 Grudnia 1843 r.

Janicki.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 9 *Grudnia.* —

JP. Kwatrini posłany przez dyrekcyą teatrów do Włoch, wrócił do Warszawy; przybędą tu wkrótce, zaangażowane przez tegoż śpiewaczki włoskie, panna Perelli w tych dniach, która była pierwszą w Lizbonie i w pierwszych teatrach włoskich; również panna Monani w końcu tego miesiąca; panna Zoia znajoma z oper w Berlinie przybędzie 1 Marca; a pani Rywacka jednocześnie wraca na naszą scenę.

— *Paryż* 28 *Listopada.* —

Minister-Rezydent miast hanzeatyckich pan Rumpff, złożył królowi uchwalone przez miasto Hamburg pismo dziękczynne za wsparcie, przesłane od króla i naród francuzki nieszczęśliwym ofiarom wielkiego pożaru z d. 4 Maja 1842 r.

Xżę Polignac wyjechał dziś do Munichu

Poselstwo przeznaczone do Chin odpłynie z Tulonu dopiero w końcu Stycznia.

— *Dnia* 29 *Listopada.* —

Xiążę Montpensier wyzdrowiał zupełnie.

Prócz xięcia Polignac, ma być oddalonych z Paryża jeszcze kilku znakomitych legitymistów, między któremi dwie damy honorowe xiężny Berry, którym władza policyjna dała rozkaz opuszczenia stolicy.

Jak słychać, xiążę Polignac; uda się wprost do Bawaryi. Jedna z jego córek pozostanie tu w klastorze Sacre Coeur dla ukończenia swych nauk. Inne jego dzieci, które tu z nim przybyły, wyjadą wkrótce za nim także do Bawaryi. Obadwaj jego byli koledzy, hr. Peyronnet i baron d'Haussez, którzy podali do króla prośbę o pozwolenie mieszkania w Paryżu, po-

zostaną bez żadnych przeszkód. Powód wydalenia xięcia Polignac z Paryża miał być ten, że spostrzeżono tajemne schadzki w jego pałacu.

Wędrówki francuzkich legitymistów do Londynu, dla złożenia uszanowania x ęciu Bordeaux ciągle się jeszcze odbywają Można sobie wystawić ich wielką liczbę, dowiedziawszy się, że do dnia dzisiejszego w samym Paryżu wydano przeszło 1700 paszportów. Kilku także najznakomitszych tego stronnictwa publicystów udają się w tych dniach tamże, między innemi p. Alfred Nettement, współredaktor dz. *Mode*, wyjeżdża tam pojutrze. Ale i z innych miast Francyi, z Bordeaux, Boulogne, Lille i t. d. członkowie tego stronnictwa częścią już są w Londynie, częścią wybierają się w podróż

Xiążę Luitpold bawarski: po tygodniowym pobycie w Marsylii, wsiadł z swoją świtą na parostatek Madryt i udał się na zwiedzenie miast nadmorskich hiszpańskich. Xiążę ten najlepszem ciesząc się zdrowiem, ma rozciągnąć swą podróż aż do Lisbony.

Malta Times z dnia 19 b. m. donosi o przybyciu tam w dniu 14 Xcia Aumale, który dnia 18 miał się udać w dalszą podroż do Algieru.

— *Londyn 25 Listopada.* —

Od tygodnia nie słychać już nic o popełnieniu nieporządku przez rebekaistów, zdaje się, że wyrok wyrzeczony przeciwko nim w Cardiff, sprawił pomyślny skutek.

Z Ameryki północnéj donoszą o nadzwyczajnem odkryciu nad brzegiem wyższego jeziora w Stanach Zjednoczonych; znaleziono kawał miedzi rodzinnéj ważący 6.000 funtów, który jest już w drodze, aby powiększyć bogaty zbiór kruszców utworzony przez instytut narodowy w Washingtonie.

W kraju Massachussetts dało się uczuć bardzo mocne trzęsienie ziemi; miasta w prowincyi Skaron i niektóre inne znacznych doznały szkód.

Otrzymano wiadomość o smutnym końcu uczonego doktora Petit, który był posłany do Abissynii kosztem Muzeum paryzkiego. Sławny ten naturalista, przebywając Nil błękitny, w okolicach Gondar, napadnięty został i połknięty przez krokodyla.

Dyrekcya głównéj entrepryzy londyńskiego teatru Covent-Garden, zbankrutowała. Dnia 8go b. m. podczas próby trajedyi Shakspeara *Król Lear*, oświadczono zgromadzonym artystom, że teatr się zamyka i że cała garderoba nawet wszystkie kostiumy, stanowiące własność prywatną aktorów: są opieczętowane przez policyę.

— *Dnia 28 Listopada* —

Xięstwo Nemours opuścili onegdaj Windsor i odpłynęli z Woolwich do Francyi. Na kanale w ciemnéj nocy osiadł okręt na piaskn, ale w kilku godzinach został zepchnięty i żaden się przytem nie zdarzył przypadek.

Xiążę Bordeaux przybył tu wczoraj z Alnwick Castle, zamku xięcia Northumberland, i wysiadł w najętym dla siebie hotelu w Belgrave Square, gdzie także mieszka pan Chateaubriand.

Powóz, którym królowa wraz z xięciem Albrechtem uda się dziś po kolei żelaznéj do Drayton-Manor, posiadłości pana Peel, nazywający się salonowym powozem, ma długości 13 stóp, szerokości 7, i obejmuje salon wysokości 8 stóp:

Z Dublina donoszą pod dniem 25, że na wniosek O'Connella, i za zgodą Jlnego prokuratora, proces tegoż odłożony został aż do d. 15 Stycznia O'Connell przed wyjazdem z Dublina do majętności swéj Derrynane, wydał odezwę w duchu pokoju i porządku.

— *Dnia 29 Listopada.* —

Wczoraj rano królowa Wiktorya i xiążę Albrecht opuścili Windsor udając się do Watford, stacyi londyńsko-birminghamskiéj kolei żelaznéj, zkąd oddzielnym pysznym pociągiem pojechali do Drayton Manor, posiadłości p. Peel. Przestrzeń 85½ mil. ang. do Hampton przebyła królowa w 3ch godzinach. Ztamtąd w krótkim czasie przybyli królestwo do Tamworth najbliższéj stacyi kolejowéj, posiadłości p. Peel który ich tam bardzo uroczyście przyjmował. Droga z Tamworth do Drayton-Manor przyozdobiona była kwiatami. Później przybył także xżę Wellington.

W towarzystwach dworskich głoszą; —jak pisze *Standard*,—że królowa Wiktorya ma zamiar przy końcu wiosny odwiedzić króla pruskiego w Berlinie, wywzajemniając się za odwiedziny J. K. Mci w roku zeszłym na chrzest xcia Walii. Mówią dalej, że jeżeli sprzyjać będą okoliczności, królowa uda się z Berlina do Paryża. Ostatnia podróż jest bardzo podobna do prawdy, jeżeli nie płonna jest wiadomość że król Filip za dwa miesiące przybędzie do Anglii, aby królowę do tego namówić.

W dzisiejszym *Globe* czytamy: Dzienniki poranne mylnie donoszą o chorobie cesarza brazylijskiego; jest to siostra jego Donna Januarja która choruje. Rząd brazylijski rozkazał

swemu posłowi i dowódcy swéj eskadry w Montevideo, aby się nie mięszali do blokady, ale najściślejszą zachowali neutralność.

Kwestya o krainę Oregon miała już wzbudzić w amerykanach wielkie wzburzenie, roszczą oni stanowcze pretensye do całego pobrzeża morza spokojnego między granicami ameryki rossyjskiej i Mexykiem. Rząd angielski nie myśli wyrzec się téj całéj posiadłości i wysłał do tamecznych brzegów eskadrę, która miała otrzymać zapieczętowane instrukcye.

Z Dublina pod dniem 23 b. m. donoszą, że sprawa O'Counella przed specyalnym sądem przysięgłych, rozpocznie się 11 Grudnia, teraźniejsze zaś posiedzenia sądu Queens Bench (ławniczego), zostaną przedłużone do 10 Stycznia 1844 r., dla zupełnego ukończenia tego processu.

— *Dnia* 26 *Listopada.* —

Władze celne w miastach portowych otrzymały polecenie, aby baczne dawały oko na wszystkie okręta przeznaczone do Irlandyi; dowiedziano się bowiem, że w portach angielskich znajduje się kilka ładunków broni przeznaczonych dla Irlandczyków.

— *Madryt* 21 *Listopada.* —

Uroczystości publiczne zarządzone w Madrycie z powodu ogłoszenia pełnoletności królowéj trwały przez 3 dni, 17. 18, i 19.b. m. Pomiędzy ubogich rozdano 24 000 bochenków chleba; znacznéj liczbie ubogich dzieci sprawiono odzienie, a dla wojska wyprawiono ucztę. Nie zbywało także na widowiskach gimnastycznych ogniach sztucznych i t. p.

Dowiadujemy się właśnie z dobrego źródła, że nadeszła tu wiadomość o uznaniu królowéj Izabelli II przez króla neapolitańskiego.

— *Dnia* 23 *Listopada* —

Onegdaj był wielki objad u królowéj, na który zaproszeni byli ciało dyplomatyczne, ministrowie, kilku jenerałów i mała liczba innych znakomitych osób.

Dotychczasowy minister spraw wewnętrznych p. Caballero popełnia największe nadużycia w swojem stanowisku; bez zawiadomienia nawet swoich kolegów wydaje rozporządzenia, które bieg każdéj następnéj administracyi w najwyższy sposób utrudniać będą. Wczoraj nadbiegł goniec od jeneralnego kapitana Granady z depeszami, w których ten donosi, że minister spraw wewnętrznych kazał napowrót uzbroić rozbrojoną milicyę Granady, a przeciwnie rozpuścić 4ty batalion, który jedyny pozostał był wierny dla rządu. Może Caballero rozesłał podobne rozkazy i do innych okolic. Tu w Madrycie rozporządził także, aby tutejsze milicye do 1 Grudnia zostały uorganizowane.

Tutejsze Ayuntamiento wezwało właśnie milicye narodowe, aby wybrały swych oficerów, i zawiadomiło je, że zaraz po ukończonych wyborach, będą miały zwróconą sobie broń, aby miały udział w uroczystościach dnia 1 Grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu senatu odczytany został następujący wniosek, podpisany przez panów Primo de Rivera, Santos de la hera, hr. Espeleta (jenerał Poruczników), Garcia Carrasco i Margr. Penaflorida: »Milicye narodowe, które w skutku ostatnich wypadków zostały rozbrojone i rozwiązane, mają w tym samym pozostać stanie aż do reformy obowiązującego prawa o milicyi narodowéj. Poczem senator Santaella zapowiedział, że żądać będzie od ministrów objaśnienia względem nowego uzbrojenia rozbrojonych batalionów milicyi w Granadzie.

Przy odejściu poczty zapewniano, że tego popołudnia udało się panu Olozaga utworzyć gabinet; w następującym składzie; pan Cantero minister skarbu p. Sotello, m. marynarki p. Luzuriaga, m. sprawiedliwości, a jenerał Concha m. wojny. Tylko ministerstwo spraw wewnętrznych nie było obsadzone, gdyż p. Caballero, któremu je powtórnie ofiarowano, przyjąć go nie chciał.

— *Rzym* 20 *Listopada.* —

Wczoraj rozstał się z tym światem kardynał biskup Karol Marya Pedicini, wicekanclerz rzymskiego kościoła, przeżywszy lat 74. I o wyzdrowieniu kardynała Pacca, dziekana św. kollegium, lekarze bardzo mało mają nadziei. Obaj ci mężowie, tak przez swój charakter jak i ważne stanowisko, należą do najznakomitszych osób swojej sfery.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 *do dnia* 14 *Grudnia.*

Mozalski Jan ob., Borkowski Dunin hr., z Polski. Lieven baron, Lieven baronowa, Czerny Jerzy ob., Majewski Ludwik, z Galicyi; — Westenholtz Fryderyk, Szpakowski Franciszek, Szymczykiewicz Konstanty ob., Pęssel Bartłomiej, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Borkiewicz Leopold ob., Skibiński Kazimierz, Machowicz Felix, Czechowska Pelegia ob, Witkowski Paweł, Krynicki Jan ob., do Polski.